

SŁOWO

WILNO, Wtorek 3 kwietnia 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przysyłką pocztową 4 zł. z zagranicą 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szepetyckiego A. Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”
DUKSZTY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GLEBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIEC—A. Ossoling.
KLECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIESWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRODĘK—Kiosk St. Michalskiego.
N-ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”.
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILĘJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego.

Zamknięcie konferencji w Królewcu.

Dalsze obrady rozpoczną komisje 20-go kwietnia w Berlinie, Warszawie i Kownie.

Pierwszy dzień obrad.

Od własnego korespondenta „Słowa”
Królewec, 30 marca.

Daleka jest droga dziś z Wilna do Królewca. Ongiś jechało się prosto Kowno-Ejduny-Królewec. Dziś trzeba objechać hen gdzieś przez Białystok, jakieś Prostkę, o których pewnie przedtem nikt nie słyszał. Dziwną tę drogę odnotować należy jakby na marginesie tych nienormalnych stosunków na Wschodzie Europy, o usunięcie których starać się winna tu w Królewcu zwołana Konferencja. — Zjazd prasy duży. Przeważa oczywiście język niemiecki i niemieckich dziennikarzy najwięcej. Są też jednak francuscy, amerykańscy i t. d. no, i naturalnie spora kupa polskich, a także litewskich.

Delegacja litewska przybyła dnia poprzedniego, t. zn. w czwartek, polska — w piątek rano. Na tle typowo niemieckich zabudowań Bahnhofu, zamajaczyły sprężyste postacie policjantów. Przedstawiciele władz niemieckich witają ministra Zaleskiego.

Hotel Continental pełny jest prasy. Podobno ktoś śpi nawet w łazience. Hotel Berlinerhof zajęła delegacja polska, a Central — litewska. W holach tych hoteli zebrali się ciżba prasy: języki angielski, niemiecki, rosyjski, polski mieszają się między sobą, lecz wciąż krąży wokół pytania: „Czy co z tego będzie?” — Różne są wróżby. Nikogo zaś o nic za pytać nie można, niepewność trwa do godziny prawie 1-szej po południu.

Lecz oto zajeżdża auto ministra Zaleskiego. Obskakują go wszyscy: „Gdzie jeździł, co się stało, z kim rozmawiał?” — „Narazie zwykła wymiana grzecznościowych wizyt”. Po godzinie rewizyta Woldemarasa. Wychodzi w towarzystwie konsula Gabrysa z auta. — Wyznaczono dwie komisje dla uzgodnienia regulaminu prac Konferencji i t. d. i t. d. Nim się te strony techniczne, a przygotowawcze załatwiają, wciąż nastrój niepewności panuje. Tak do godziny pół do piątej po południu.

Tymczasem zwolna zaczyna się klarować cała sytuacja. Czy Litwini istotnie chcą pracować w kierunku zmierzającym ku unormowaniu stosunków? — Delegacja polska, o ile wiadomo postanowiła zgóry, w imię tej decyzji genewskiej, uczynić wszystko, aby rzetelnie obowiązek na nią włożony wypełnić, do porozumienia doprowadzić, ten mur nieszczęsnym zimnych podejrzeń i nieufności przełamać, z Litwą się porozumieć. Zachodzi więc pytanie tylko czy strona kowieńska wysunie czy nie wysunie sprawy, które uniemożliwią dalsze debaty? Rozwiązanie tego pytania utrudniała ta cechująca zawsze stronę litewską skrytość. Pogłoski o przygotowaniach w Kownie, o jakiejś sumie odszkodowań za rannych żołnierzy litewskich, którą zażądać ma Litwa, nie wróżyły nic dobrego. Także „Ostpreussische Zeitung” pośpieszyło na granicę wysłać swego korespondenta, by już z góry pesymistycznie nastrój opinii niemiecką Prus Wschodnich, i tak już skłoną do stawiania przeszkód wszelakich na drodze ku porozumieniu polsko-litewskiemu. Tymczasem się okazało, przynajmniej na razie, iż delegacja litewska spraw tych o zabarwieniu nieco prowokacyjnym na stoł obrad narazie nie wysunie. W tem był zasadniczy zwrot w spodziewanym natychmiastowym i nieodwołalnym kierunku konferencji.

Zimną, ponurą kamieniem grachu Königsbergskiego Oberpraesidium, pomalowane wewnątrz na dziwnie zestawione kolory niesłychanej jaskrawości, załudnione były już o godz.

ZWYCIĘSTWO POSTULATÓW POLSKI.

— Od specjalnego wysłannika „Słowa”. —

KRÓLEWIEC, 2.IV. Wczoraj nastrój był bardzo pesymistyczny. Pogłoski potrzyskujące ten nastrój szerzyła delegacja litewska. Między innymi dwaj dziennikarze litewscy, z redaktorem oficjalnej „Lietuvos Aidas” opuścili Królewec. Miała też dziś odjechać delegacja litewska, a nawet jakoby zakupione były bilety.

Delegacja polska zachowała zimną krew, będąc przygotowaną w razie zerwania rokowań zwrócić się do Ligi Narodów o pośrednictwo.

Na tle tych wypadków krąży cała powódź plotek dziennikarskich.

Obrady dzisiejsze rozpoczęto pod złym znakiem. Na wstępie Woldemaras wygłosił wielką mowę, która wywołała zaciętą dyskusję. Min. Zaleski odpowiadał jasno, wyraźnie dominował w dyskusji, szachując przeciwnika na każdym kroku.

Tu następuje niespodziewany zwrot na lepsze. Litwini przyjmują nalegania Polski, aby sprawy odesłać do komisji, dla szczegółowego ich rozważenia.

O godz. 4 ppł. odbyła się u p. Woldemarasa kawa dla prasy. Panował bardzo serdeczny ton, nastrój domowy, wszyscy mówią po polsku. Sowiecka i niemiecka prasa wyraźnie przegnębiona. Należy oczekiwać presji Niemiec i Sowieców.

Popołudniu nastąpiło drugie posiedzenie, o nastroju przyjaznym. Najważniejsze dla nas, że przyjęto, aby komisje zebrały się dla obrad 20 kwietnia.

W wywiadzie udzielonym prasie Woldemaras powiedział m. in.: „Komisje będą pracowały w ciągu miesiąca. O pakcie bezpieczeństwa zawczasie mówić, ale zasadniczo nie przeciwko temu nie mam. Należy mieć nadzieję, że wszystko się ułoży dobrze. Nienawiści niema — tylko żal”.

Wyjeżdżam do Kowna.

Ukonstytuowanie się komisji.

KRÓLEWIEC 2-go kwietnia. Dziś o g. 6 min. 30 zamknięta została konferencja polsko-litewska. Rezultatem czterodniowych rozmów jest ukonstytuowanie się 3 komisji, które rozpatrzą zgłoszone projekty polskie i litewskie.

Komisja pierwsza zajmie się sprawami gospodarczymi i komunikacyjnymi. Przewodniczyć jej będą radca Szumliakowski i dyr. Zanibus.

Druga komisja rozpatrywać będzie sprawy bezpieczeństwa. Przewodniczącym ze strony polskiej będzie naczelnik Hołwko, z litewskiej p. Bałutis.

Trzecia komisja zajmie się sprawami ruchu granicznego. Ze strony polskiej wchodzi radca Tarnowski, z litewskiej p. Szidzikauskas poseł litewski w Berlinie.

Wszystkie trzy komisje zbiorą się 20-go kwietnia w Berlinie, następnie zaś będą obradowały: pierwsza w Kownie, II w Warszawie i III w Berlinie lub Królewcu. Zakończenie rokowań królewieckich należy uważać jako wstęp do dalszych rozmów.

Nota polska w sprawie paktu o nieagresji.

KRÓLEWIEC, 2.IV. PAT. Tekst noty złożonej w dniu dzisiejszym delegacji litewskiej przez delegację polską w sprawie bezpieczeństwa państwa litewskiego: Panie Prezydencie. W odpowiedzi na notę Pana z dn. 1 kwietnia r. b. w związku z memorandumem dotyczącym bezpieczeństwa państwa litewskiego, mam zaszczyt podać do wiadomości Pańskiej co następuje:

Twierdzenia noty co do rzekomo wrogiego stosunku Polski w stosunku do niepodległości litewskiej są całkowicie pozbawione podstaw i nie mogą być potwierdzone przez żaden fakt historyczny. Przeciwnie pozwalał sobie stwierdzić, że Polska nie tylko nigdy nie była przeciwniczką niepodległości państwa litewskiego, ale że dzięki Polsce Litwa zdołała utrzymać swoją niepodległość. Zarzuty, które Pan sformułował przeciwko rządowi polskiemu powołując się na egzystencję organizacji wojskowych z pośród emigrantów litewskich w Polsce i na kontakt terrorystów litewskich z władzami polskimi są równie bezzasadne i oparte najwidoczniej na fałszywych informacjach.

Aby na przyszłość uchronić rząd litewski przed tego rodzaju informacjami mogły tylko zaprosić Waszą Ekscelencję, aby zechciała akredytować reprezentanta Litwy w Warszawie, aby był on w stanie sam udzielić rządowi litewskiemu w tej kwestii informacji ścisłych i dokładnych. Co do propozycji Pańskich zmierzających do tego aby agresję Polski w stosunku do Litwy uczynić mniej prawodopodobną, pozwalam sobie przypomnieć Panu, że niejednokrotnie rząd polski dawał wyraz swych pokojowych zamiarów w stosunku do republiki litewskiej. Pozwalam sobie również zwrócić uwagę Waszej Ekscelencji na fakt, że rząd polski najbardziej formalnie oświadczył przed Radą Ligi Narodów, że Rzeczpospolita polska uznaje i szanować będzie najzupełniej niepodległość polityczną i integralność terytorjalną republiki litewskiej.

Ponadto mogę zapewnić Pana, że rząd polski pragnie nie tylko uczynić mniej prawdopodobną możliwość agresji przeciwko Litwie, ale że byłby nawet skłonny uczynić wszelką wzajemną agresję niemożliwą. W tym sensie proponuję Panu zawarcie natychmiast paktu o nieagresji pomiędzy Polską a Litwą. Wobec powyższego nie mam przeciwko temu, aby kwestia bezpieczeństwa państwa litewskiego stanowiła punkt programu naszej konferencji.

Proszę przyjąć Panie Prezydencie zapewnienia i t. d. August Zaleski

4-tej przez tłum dziennikarzy. Pierwsza wala Zaleski za życzliwe przyjęcie ją przybyłą delegacją polską. W minutę też doznał w Królewcu. Mowy powi- za nią litewską. Za długim stołem zasiadły obydwie strony. Vice-ober- prezydent dr. Herbst powitał w imię- niu Niemiec zebraną konferencję. W dniu jutrzejszym rozpoczynają- się normalne debaty konferencyjne.

Poniedziałkowe posiedzenie plenarne

Posiedzenie plenarne.

Mowa Min. Zaleskiego.

KRÓLEWIEC, 2.IV. PAT. Dzisiejsze posiedzenie plenarne obu delegacji oczekiwane z wielkim napięciem rozpoczęło się punktualnie o godz. 11-tej przy dużym udziale przedstawicieli prasy. Posiedzenie otworzył p. minister Spraw Zagranicznych Zaleski jako kolejny przewodniczący i ustalił, że porządek dzienny posiedzenia powinien obejmować odczytanie protokołu, stwierdzenie poszczególnych punktów programu konferencji, wedle ułożonych przez obie strony projektów, dyskusję generalną nad tymi projektami i utworzenie komisji dla dalszego prowadzenia prac kon-

Niezwyczajny sposób prowadzenia rokowań.

Przechodząc do dyskusji generalnej, p. minister Zaleski w zagajeniu wskazał na fakt, że dotychczasowe prace obu delegacji, które zjechały do Królewca celem odbycia wspólnej konferencji, toczą się w sposób niezwykły i nie odpowiadający ustalonym zwyczajom procedury konferencyjnej międzynarodowych, a mianowicie strona litewska unikając jak narazie bezpośredniego wypowiedzenia się w ramach samej konferencji co do poszczególnych projektów złożonych przez stronę polską, przyjęła zwyczaj

Wielka mowa p. Woldemarasa.

W dalszym ciągu Woldemaras wygłosił dłuższe przemówienie, na początku którego zajął się szczegółową interpretacją gruntniejszej rezolucji Rady Ligi Narodów i paktu Ligi Narodów. Premier Woldemaras omówił po kolei akcje gen. Żeligowskiego, układ suwalski i uchwałę Rady Amba-

Strona litewska nie zamierza zwlekać.

Z kolei premier Woldemaras przeszedł do omówienia zgłoszonych przez Polskę projektów przynajmniej, że te projekty są bardzo szczegółowe i w detalach opracowane, zastrzegł jednak co do tego, że dokładne zbadanie tych projektów wymagałoby dłuższego czasu, podczas gdy termin 2-dniowy od chwili ich złożenia przez Polskę nie może być uznany za wystar-

Dobra wola Polski.

Przechodząc do oceny projektu w sprawie lokalnego ruchu sąsiedzkiego premier Woldemaras stwierdza dobrą wolę Polski, która nie chce drażnić stronę litewską unikając terminu „granica” przyjęła termin „linia cenna”. Premier Woldemaras stwierdził, że termin ten nie oznacza postępu albowiem kryje on w sobie postulat przynależności terytorjalnej, czego właśnie strona litewska pragnie uniknąć. Proponowane przez Polskę ułatwienia w ruchu lokalnym w obrębie 30-to kilometrowej strefy prowadziłyby zdaniem Woldemarasa — do tego, że Wilno i Kowno znalazłyby się w strefach sąsiedzkich i, że wobec tego komunikacja wzajemna między

„Bandy” na terytorjum Polski.

Przechodząc do sprawy bezpieczeństwa premier Woldemaras przytacza dawne zarzuty co do tworzenia rzekomo na terytorjum polskiem band złożonych z emigrantów litewskich skoncentrowanych jakoby w Lidzie i uzbrojonych przez władze polskie. Na potwierdzenie swoich wywodów premier Woldemaras komunikuje, że dziś rano otrzymał teleg-

Bezpieczeństwo terytorjum Litwy.

Zdaniem Woldemarasa, najpierw utrwalone być winne bezpieczeństwo terytorjum litewskiego, a potem dopiero może być mowa o ruchu lokalnym. W dalszym ciągu premier Woldemaras oświadczył, że w dniu dzisiejszym delegacja polska doręczyła delegacji litewskiej notę w której

Komunikacja kolejowa i pocztowa.

Co do dalszych projektów — komunikacji kolejowej i pocztowo-telegraficznej, premier Woldemaras stwierdził, że obecna wymiana towarowa i ruch pasażerski między Polską a Litwą nie wymagają narazie wprowadzenia w życie tych konwencji. Istnienie i poprawa pewien ruch towarowy między Polską i Litwą nie wprost lecz drogą okólną, ale także i co do tego ruchu należy oczekiwać, że w najbliższej przyszłości ruch ten się nie powiększy lecz przeciwnie zmnie-

ferencji. Na życzenie premiera Woldemarasa p. min. Zaleski jako przewodniczący zgoził się na zmianę porządku obrad w tym punkcie, że po odczytaniu protokołu odbędzie się najpierw dyskusja generalna, w toku której wyłonią się konkretne wnioski co do poszczególnych punktów programu. Po ustaleniu w ten sposób porządku dziennego członek delegacji litewskiej dyrektor departamentu Zanibus na prośbę min. Zaleskiego odczytał protokół z poprzedniego posiedzenia, który obie strony bez sprzeciwu przyjęły.

wyrażania swoich poglądów drogą not przesyłanych delegacji polskiej. W ten sposób delegacja litewska unikając normalnej dyskusji w poszczególnych komisjach prowadzi ją faktycznie drogą nieopublikowanych not. P. min. Zaleski wychodząc z założenia, że jawność obrad tylko wtedy będzie konkretna, jeśli równocześnie jawną będzie korespondencja prowadzona w drodze not, proponuje opublikowanie dotychczas wymienionych między delegacjami not.

sąsadorów z r. 1923 starając się udowodnić, że Litwa w stosunku do Polski niczem nie jest związana, gdy chodzi o sprawę sporną Wilna i że sprawa ta zostaje dla Litwy w dalszym ciągu, niezależnie od faktu odbywających się obecnie rokowań, całkowicie otwarta.

Podkreśliwszy, że w ten sposób można sformułować argument wystarczający do odroczenia obrad premier Woldemaras jednak zaznaczył, że wobec zarzutu życzliwej Polsce prasy twierdzącej, jakoby strona litewska zwlekała, godzi się na rozpatrzenie już obecnie złożonych przez Polskę projektów.

W kierunku Kownem i w kierunku odwrotnym mogłaby być objęta lokalnym ruchem sąsiedzkim. W ten sposób na zasadzie złożonych przez Polskę projektów przesądzone były pewne sprawy, których właśnie Litwa wprowadzać nie chce. Przyjęcie ruchu lokalnego w myśl projektu polskiego doprowadziłoby do tego, że bez właściwej kontroli wizowej odbywałby się ruch pasażerski umożliwiający wjazd osób zarówno z jednej jak i z drugiej strony niepożądanych. Premier Woldemaras stwierdził wobec tego, że w tej postaci projekt Polski uważa za niemożliwy do przyjęcia.

ram informacyjną, że banda złożona z 60 ludzi zaatakowała ub. nocy przy pomocy karabinów maszynowych granicę litewską, której przejść jednak nie zdołała. Ten wypadek potwierdza mniemanie rządu litewskiego, iż z terytorjum polskiego wychodzą zamiary obalenia obecnego rządu litewskiego.

celem zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa państwa litewskiego proponuje zawarcie paktu polsko-litewskiego o nieagresji. Woldemaras podkreślił, że ten projekt Polski uważa za poważny i nadający się do dyskusji.

Reasumując swoje wywody co do projektów polskich, Woldemaras zgadza się na wyłonienie 3-ch komisji.

Na półtoragodzinne wywody premiera Woldemarasa, odpowiedział krótkim a nadzwyczaj treściwym przemówieniem p. min. Zaleski. Odpowiadając na poruszone przez premiera Woldemarasa kwestie p. min. Zaleski zaznaczył przede wszystkim, że podniesienie sprawy wileńskiej nawet w sposób w jaki to uczynił Woldemaras nie miało tendencji łagodzenia stosunków. W dalszym ciągu minister Zaleski zaznaczył, że pragnie tylko ustalić pewne fakty na które powoływał się p. Woldemaras.

Umowa suwalska nie jest traktatem.

Umowę suwalską premier Woldemaras nazywa traktatem. Przeczy temu art. 1 tej umowy ustalający wyraźnie, że umowa stanowi jedynie linie demarkacyjną pomiędzy wojskami. Poza tem umowa ta została anulowana przez późniejszy układ kowieński z 29 listopada tego samego roku.

Szczególne stanowisko strony litewskiej.

Następnie p. min. Zaleski stwierdza, że stanowisko strony litewskiej wobec propozycji polskich jest dość szczególne. Delegacja litewska usiłowała poddać projekty polskie dyskusji na posiedzeniu plenarnym podczas gdy właściwym terenem do wdrożenia dyskusji byłoby komisje. P. min. Zaleski wyraża zgodę na propozycje premiera Woldemarasa komisje celem rozpatrzenia w nich pewnych zgłoszonych projektów. P. min. Zaleski zastrzega się dalej przeciwko twierdzeniu premiera Woldemarasa, jakoby delegacja polska w złożonych projektach starała się przemycić koncesje polityczne. Projekty polskie mają charakter projektów uznanych w polityce międzynarodowej we wszystkich państwach.

Emigracja litewska.

Przechodząc do sprawy emigracji litewskiej w Polsce p. min. Zaleski stwierdza, że żadne bandy antylitewskie na terytorjum polskiem nie istnieją, że emigranci litewscy korzystają z prawa azylu jak każda inna emigracja w Polsce. Z naciskiem podkreślił dalej p. min. Zaleski, że prawo azylu jest dla Polski święte albowiem Polska przez 100 lat zgórą sama zmuszona była u obcych z tego prawa korzystać.

W sprawie konwencji kłajpedzkiej min. Zaleski oświadczył, że nowe rozporządzenie litewskie regulujące spław na Niemnie o czym delegacja litewska zawiadomiła delegację polską, dotyczy jedynie jednego ustępu art. 3 aneksu 3 konwencji kłajpedzkiej. Polska zaś pragnie poruszenia sprawy spławu na Niemnie w całej rozciągłości. Strona polska uważa, że „zakomunikowane jej nowe rozporządzenie litewskie co do spławu może być tylko punktem wyjścia komisji do szerszego omówienia tej sprawy”.

W konkluzji p. min. Zaleski przychylił się do wniosku Woldemarasa o utworzenie 3-ch komisji.

Po przemówieniu p. min. Zaleskiego wywiała się na temat pewnych szczegółów przemówienia p. ministra polemika między p. min. Zaleskim a premierem Woldemaradem, w której to polemice obaj przewodniczący delegacji precyzują niektóre szczegóły swoich dotychczasowych przemówień. Polemika ta przetrwała się do godz. 2-jej poczem posiedzenie plenarne przerwano.

Ustalenie składu komisji.

Po przerwie śniadaniowej posiedzenie plenarne obu delegacji wznowione zostało o godz. 5-tej min. 30 po poł. celem omówienia ostatniego punktu porządku dziennego a mianowicie sprawy utworzenia komisji ich składu.

Na tem wyczerpano porządek dzienny dzisiejszego plenarnego posiedzenia, a tem samem dalsze obrady delegacji odroczone do czasu zwołania następnego plenarnego posiedzenia w chwili, gdy wymagał tego będą prace komisyjne. Po wzajemnych deklaracjach grzecznościowych wygłoszonych przed przewodniczącymi obu delegacji, p. min. Zaleski zamknął posiedzenie

Krół Królów

Dziś będzie wyświetlane!

Najpotężniejsze arcy-
dzieło świata, na-
technionego tworu
Ducha Ludzkości

realizacja Cecila B. de Mille'a

Specjalna ilustracja muzyczna!

Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. SZCZEPAŃSKIEGO.

UWAGA: Ze względu na wysoką wartość artystyczną obrazu publiczność będzie wpuszczana tylko na początek seansów. Bilety honorowe koloru białego ważne tylko na 1-szy seans. Początek seansów: o godz. 3 po poł. — 5.30 — 7.45 — 10.

Ceny ze względu na niezwykle wysokie koszty wynajęcia obrazu zwiększone: parter 1 zł. 60 gr., balkon 80 gr.

Ucząca się młodzież za okazaniem legitymacji płaci tylko na pierwszy seans połowę.

Obrady komisji budżetowej.

WARSZAWA, 2-IV PAT. W poniedziałek o godz. 10-tej min. 45 rozpoczęły się obrady komisji budżetowej nad budżetem na rok 1928—29. Pośledzenie zagał przewodniczący poseł Byrka (BBWR) proponując, aby dyskusję ogólną odłożyć do czasu obrad nad ustawą skarbową, narazie zaś, aby komisja przeprowadziła rozprawę szczegółową. Poseł Trampczyński (Kl. Nar.) jest zdania, że należałoby na dzisiejszym posiedzeniu odbyć ogólną dyskusję nie nad budżetem jako takim, ale nad polityką rządu. Natomiast posłowie Diamand (PPS), Chądzyński (NPR) i Woźnicki (Wyzw.)

Polityka finansowa Rządu.

Rząd chce wydać w tym roku 2458 milionów zł. Do tego doliczyć należy niedobór przedsiębiorstw państw. w sumie około 19 milj. oraz 5 milj. przeznaczonych na cele kulturalne w budżecie inwestycyjnym. Ponadto rząd chce wydać 50 m. z pożyczki premjowej i 75 milj. z zapasów kasowych na zakup papierów wartościowych. Istnieją oprócz tego wydatki nie objęte ani budżetem państwa, ani samorządów, np. wydatki na budowę szkół zawodowych pokrywane z dodatku do podatku przemysłowego. Fundusze rozbudowy miast oraz kredyty na budowę domów oficerskich znajdują pokrycie w podatku kwaterekowym. Wydatek 31.000.000 zł. na zasiłki dla urzędników w II kwartale czerpany jest z przewidywanej nadwyżki preliniarza, która w ten sposób redukuje się do 16.000.000. Jeżeli nie pójdziemy dalej w kierunku polepszenia plac urzędniczych — mówił referent, to w każdym razie zdaje się, że zasiłki będą i nadal wypłacane. W budżecie potrzeba 93.000.000 zł. aby pokryć te wydatki w ciągu następnych 3-ich kwartałów. Przypuszczając, że komisja podwyższy jeszcze sumę wydatków budżetowych o jakie 50. milj., trzeba będzie znaleźć pokrycie jeszcze na 140.000.000. Naturalnie można by podwyższyć dochody Państwa. Rząd występuje z nowymi podatkami, mianowicie ze stałym podatkiem majątkowym, z wnioskiem o podwyższenie podatku gruntowego z opuszczeniem progresji i depresji oraz z podatkiem budynkowym i wreszcie ze specjalną ustawą o rozdziale źródeł dochodów między państwo a samorządy. Z tych trzech nowych podatków preliniuje się około 200.000.000 zł. Stwierdzając konieczność uchwalenia tych podatków, referent opowiada się jednocześnie

Dyskusja.

W dyskusji, jaka następnie się rozwinęła zabrał głos poseł Czetwertyński (Kl. Nar.) podnosząc na wstępie sprawę podwyższenia budżetu państwa centralnego, a w dalszym ciągu sprawę Trybunału Administracyjnego stwierdzając, że do Trybunału tego wpływa mnóstwo podań, nie wchodzących w zakres jego kompetencji, np. skargi na Urzędy Ziemielskie. Mówca opowiada się za likwidacją komisji do walki z nadużyciami i zapowiada, że przy omawianiu odpowiednich paragrafów Klub jego wniesie o skreślenie rozchodów na wydawnictwa państwowe. W odpowiedzi zabrał

Podział referatów budżetowych.

W sobotę rano pod przewodnictwem posła Byrki odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej. Na posiedzeniu tem dokonano rozdziału referatów preliniarza budżetowego na rok budżetowy 1928-29. Referat sejmowi, senatori, Prezydenta Rzeczypospolitej i izby kontroli państwa przydzielono posłowi Wyrzykowskiemu („Wyzwolenie”), referat prezydentowi rady ministrów i ministerstwu spraw wewnętrznych posłowi Polakiewiczowi (Bezpart. Blok), referat min. spraw zagranicznych posłowi Janowi Dąbskiemu (Str. Chł.), referat min. spraw wojskowych — posłowi Kościalkowskiemu (Bezpart. Blok), skarbu i długów państwowych posłowi Hołowińskiemu Janowi (Bezpart. Blok), min. sprawiedliwości — d-rowsi Rozmarynowi (Koło żyd.), min. przemysłu i handlu — posłowi prof. Żarań-

głos p. wice-prezes Rady Ministrów prof. Bartel, wyjaśniając podwyżkę pozycji w zarządzie centralnym. Co do komisji dla nadużyć, to znieść ją będzie mógł Sejm. Następnie p. wice-premier podnosi konieczność utrzymania wydawnictw państwowych które zarówno miejscowe czynnik obywatelskie jak i wojewodowie uważają za potrzebne. W dalszej dyskusji zabierali jeszcze głos posłowie Rozmaryn, Kochanowski, Szydłowski, Chądzyński, Czapliński i Rataj omawiając działalność i poszczególne paragrafy budżetu przedsiębiorstw przy Prezydium Rady Ministrów

skiemu (Bezpart. Blok), min. komunikacji — posłowi Kaczanowskiemu (P. S.), min. rolnictwa — posłowi hr. Stankiewiczowi Adamowi (Bezpart. Blok), min. oświecenia publicznego — posłowi Stypińskiemu Józefowi (B. B.), min. robót publicznych — pos. Chądzyńskiemu (N. P. R.), min. pracy — posłowi Pragerowi (P. S.), min. reform rolnych — pos. Maks. Malinowskiemu („Wyzwolenie”), min. poczt i telegrafów — pos. Marciniowi Sosze (Str. Chł.), emerytur i rent — generalnemu referentowi prof. Krzyżanowskiemu.

Generalny referat budżetu objął prof. Krzyżanowski (B. B.).

Komisja uznała za konieczne ukończenie prac nad budżetem w jak najkrótszym czasie tak, ażeby budżet mógł być uchwalony przez Sejm i Senat przed 1 lipca b.r.

W. OSMOŁOWSKI, Wilno.

Do wiadomości Sz. Klienteli.

Zwiększona produkcja mojej wytwórni daje mnie możliwość sprzedawania wina po cenach dostępnych, z zachowaniem zalet dobrego wina: smaku, mocy i odżywczej wartości. Cena wina OD 2 ZŁ. DO 4 ZŁ. 50 GR. za butelkę. Proszę kupić i przekonać się, że to jest fakt, a nie reklama. Niżej wymienione firmy uznając zalety i dobroć moich win są stale w takowe zaopatrzone.

P. Kalita, ul. Wielka 19.
I. Dągis, ul. Wielka 8.
S. Jasińska, ul. Wielka 24.
J. W. Golebiowski, ul. Trocka 3.
J. Zwiedryński i S-ka, ul. Wileńska 28.
L. Tomczyk, ul. Legionowa 41.

J. Kalita i S-ka, ul. Mickiewicza 4.
J. Żarnowski, ul. Połocka 17.
A. Kłodnicki, ul. Antokol 86.
W. Jurczek, ul. Zarzecze 21.
P. Barszczewski, ul. Piłsudskiego 61.
R. Mackiewicz, ul. Nowogrodzka 2.

K. Węcewicz, ul. Mickiewicza 7.
K. Rymkiewicz, ul. Mickiewicza 9.
L. De Tillier, ul. Mickiewicza 20.
S. Banek, ul. Mickiewicza 25.
J. Haurykiewicz, ul. Mickiewicza 33-a.
F. Giesajtis, ul. Mickiewicza 39.

Anonimowe rezolucje i fikcyjne „napady Pleczkajtisa.”

„Sensacje” litewskiej Elty.

Z chwilą gdy delegacja litewska wyjechała z Kowna do Królewca, oficjalna prasa litewska i radio zaczęły ogłaszać „protesty” organizacji społecznych i zawodowych domagające się albo zwrotu Wilna albo zerwania rokowań. Rezolucje tych anonimowych organizacji, gdyż nie wymieniano ani miejsc ich siedzib ani nazw są aż nadto przejrzyste grą prowadzoną na polecenie Voldemarasa dla ułatwienia sobie taktyki w Królewcu.

Do tej taktyki zaliczyć również należy puszczoną przez litewską urzędową agencję Eltę wiadomość o rzekomym napadzie zwolenników Pleczkajtisa na linię demarkacyjną w pobliżu wsi Gierwinie. „Sensacja” litewska szta jest białymi niemi i autorów jej szukać należy w Królewcu w Hotelu Centralnym gdzie stanęła delegacja kowieńska. „Napad bandy Pleczkajtisa” ma być przygrywką litewską do przesłanej w niedzielę cynicznej noty litewskiej w sprawie bezpieczeństwa, która twierdzi że „bandy emigrantów litewskich przy pomocy instrukcji polskich czynią w dalszym ciągu napady przechodzące granicę”. P. Voldemaras gdy układał ową notę nie mając faktów musiał uciec się do mistyfikacji i „Elta” puściła w świat sensację o „napadzie band Pleczkajtisa” którą podchwyci skwapliwie prasa niemiecka i sowiecka jako nowy dowód „intrygi i wiecznych polskich zamiarów” w stosunku do Litwy.

W sprawie tego napadu Polska Agencja Telegraficzna upoważniona została do jaknajbardziej kategorycznego zaprzeczenia wiadomości podanej przez urzędową litewską agencję telegraficzną o rzekomym napadzie zwolenników Pleczkajtisa na linię demarkacyjną w pobliżu wsi Gierwinie i o oddaniu przez nich w stronę terytorium litewskiego około 50 strzałów.

Wiadomość ta jest całkowicie zmyślona, a jedynym jej wytłomaczeniem może być chęć szerzenia w czasie trwania obrad królewskich informacji o burznych na granicy polsko-litewskiej.

Czeczeryn nie ustępuje.

WIEDŃ, 2-IV. PAT. Tutejsze dzienniki otrzymują z poselstwa rosyjskiego zapewnienie, że pogłoska o rzekomym zamiarze ustąpienia komisarza Czeczeryna jest pozbawiona wszelkich podstaw.

Wielkie trzęsienie ziemi w Smyrnie.

SMYRNA, 2-IV. PAT. Trzęsienie ziemi, które nawiedziło 31 marca rb. Smyrny i okolice uszkodziło około 100 domów. Najbardziej uderpiało przedmieście Torbali, gdzie 20 osób poniosło śmierć a około 60 odniosło rany. W niedziele wyczuło nowe wstrząsy podziemne, które jednak nie wyrządziły żadnych szkód. Do okolic nawiedzonych katastrofą wyjechali przedstawiciele władz. Zorganizowana została akcja niesienia pomocy ludności. Rada ministrów wysygnowała już na ten cel odpowiednie fundusze.

ANGORA, 2-IV. PAT. W Smyrnie i okolicach nastąpiło ponowne trzęsienie ziemi. Wiele miejscowości uległo zniszczeniu. Jest 8 osób zabitych, 56 rannych.

Prasa sowiecka o otwarciu Sejmu.

Prasa sowiecka zamieszcza obszernie sprawozdanie swoich korespondentów o otwarciu Sejmu pod socyjalistycznymi tytułami jak np.: „Polska „demokracja” laska Piłsudskiego”, „Policjny terror w polskim parlamencie” i t. p. Awanturnicy komunistyczni, którzy zakłócili uroczystą chwilę otwarcia Izby Poselskiej przedstawieni są jako niewinni barankowie, męczennicy, dręczeni przez „polski fałszyzm”.

P. P. S. i Wyzwolenie mogą być dumni, pochwalono je łaskawie w Moskwie za popieranie awantur komunistycznych. Również pochlebnie wyraża się prasa sowiecka o endeckach, których stanowisko uniemożliwiło przejście kandydatury vice-premjera Bartla. Głosy prasy sowieckiej są jeszcze jednym dowodem, że stanowisko endecków, podyktowane ciastem partyjnym i doktrynerstwem, stanowisko „obserwacyjne” w chwilach ważnych dla państwa jest wodą na młyn sowiecki.

Z prasy sowieckiej również widać, że pierwszym głównym obowiązkiem posłów polskiego Sejmu z grupy komunistycznej było zanieśenie skargi do usłużnych korespondentów Iassu i lwizwiji na postępowanie rządu polskiego. Trzeba wyraźnie się zapytać, czy można tolerować takiego posła, który za najpierwszą swą obowiązek uważa komunikowanie się z obywatelami obcego państwa, których działalność polega na oczernianiu Polski.

Pierwszy bilans sejmowy.

W sobotę 31-go marca zakończył się pierwszy okres prac Sejmu: uchwalenie prorowizum budżetowego na czas I IV do 31 VI, oraz ustawy inwestycyjnej. Oba te przedłożenia uchwalone zostały w brzmieniu projektów rządowych, z tą nieznaczną poprawką P.P.S. na którą zgodził się referent komisji budżetowej pos. Krzyżanowski.

Walka w Koło żydowskim.

Prasa żargonowa informuje, że na posiedzeniu Koła omawiano sprawę obsadzenia komisji. Poseł Grynbau zapytał posłów galicjan, czy gotowi są wyrazić zgodę na utworzenie jednolitego Koła. Ci odpowiedzieli, że narazie nie mogą odpowiedzieć

stanowczo i że nastąpi to dopiero z chwilą, gdy będą ustalone warunki współpracy w Koło, gdyż nie chcą być zmajoryzowani. Poseł Grynbau zagroził wówczas, że jeżeli galicjanie nie wyrażą natychmiast zgody i nie przystąpią do Koła, to poseł Rozmaryn nie będzie mianowany członkiem komisji budżetowej. Odpowiedź brzmiała, że nie dadzą się przestraszyć, i że poseł Rozmaryn jest jedy-

Oddział damskiej konfekcji

mieszczący się w lokalu Hegenta został przeniesiony przy ulicy Wielkiej 54 pod firmą „Chik”.

TANIE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW!

Sklep galanteryjno-bławatny

Józefa Kłodeckiego

Wilno, Zamkowa 17 (obok kościoła Św. Jana), tel. 928.

Poleca na nadchodzące święta:

Wszelką konfekcję

Galanterję męską i damską

Towary włókiennicze.

Wybór wielki.

Po cenach konkurencyjnych.



Kapelusze, czapki, bielizna męska i damska krawaty, rekawiczki, wyroby skórzanego i trykotowego, pończochy, skarpetki, laski, parasole i t. p.

Poleca firmę: O. KAUCZ WILNO, ZAMKOWA Telefon 939.

CENY KONKURENCYJNE.

KOMUNIKAT

Niniejszem podaję do wiadomości Szanownej Klienteli, że Biuro Techniczno-Handlowe i robót inżynierskich St. STOBERSKIEGO mieszczące się przy ul. Mickiewicza 9, zostało przeniesione do nowego lokalu przy ul. Mickiewicza 27.

Z poważaniem St. STOBERSKI

1335 - 0

UZNANA W WIELKIEJ POLSCE ZA NAJLEPSZĄ

HERBATA

Z

„KOPERNIKIEM”

Żądać wszędzie

Mieszanek Nr. Nr. 190, 100 i 23

1380 - 1

Pierwsze słowo dzisiejszego dziecka to - mama; drugie to -

Plutos

Własny sklep w Wilnie, Mickiewicza 10

UWAGA!

Już ostatni okres dawania ogłoszeń ŚWIĄTECZNYCH DO „SŁOWA” i do wszystkich pism. Ogłoszenia na bardzo dogodnych warunkach przyjmują BIURO REKLAMOWE STEFANA GRABOWSKIEGO w Wilnie Garbaiska 1. tel. 82.

MIAFLOR Krem! utrzymuje delikatną i piękną cerę

zadac tylko oryginalny wyrób firmy

Henryk Zap. Poznań

Olbrzymi wybór win

zagranicznych i krajowych

Koniaków, Nalewek, Rumu,
Miodu, Wódek i Likierów

jak zawsze w najprzedniejszych gatunkach

po CENACH BARDZO DOSTĘPNYCH, poleca Szanownej klienteli składowa

A. Januszewicza

ul. Zamkowa 20-a. Telefon 8-72.

P. S. WINA OWOCOWE z najlepszych
Warszawskich, Kruszwickich i Górnośląskich firm od 2 do 5 zł. butelka.

Kino-Teatr „HELIOS” Wileńska 38.	Dziś! Czarodziejsko piękna, porywająca w grze LEE PARRY w swej najnowszej kreacji p. t. „Gdy wiosna życia przemówi” fascynujący dramat salonowy w/g rozgłosnej powieści HANSA LANDA.
Kino-Teatr „POLONIA” ul. A. Mickiewicza 22.	Ostatnie 2 dni! Olśniewający film „Dama w wagonie sypialnym” podług powieści M. DEKOBRY w rolach głównych Claude France i Olaf-Fjord. Wyjątkowo urozmaicona akcja, rozgrywająca się w Londynie, Berlinie i na Kaukazie. Orkiestra koncertowa.
Kino Kolejowe „OGNIKO” (obok dworca kolejowego).	Dziś wyświetlamy film o wysokim poziomie artystycznym. MOTTO: „Śmieć się pając nad złamanym sercem”. „Galeria okropności” potężny dramat życiowy w 10 akt. W rolach głównych JAGUE CATELAIN i LOUIS MORRAN. Początek seansów w dni powszednie od godz. 6 wieczór, a w święto od 4 godz.

Kino „WANDA”
Dziś! Wielki Misterjum Golgota-Żywot i Męka Chrystusa od Narodzenia aż do Zmartwychwstania Wykonano podług obrazów najśłynniejszych artystów-malarzy Rafaela Perugina, Leonarda De-Vinci, Rembrandta i innych. Ceny miejsc niższe I i II m. 1 zł., III m. 70 gr.

Formy do pieczenia bab „LUX”, tortów, twarogu, legumin i t. p. Maszynki do mieszania ciasta, lodów, mięsa. Młynki do kawy, migdałów, maku. Piecyki do palenia kawy, moździerze, nakrycia stołowe, oraz naczynia kuchenne poleca 1440-3
Stanisław Krakowski
Wilno, Wielka 49, tel. 1436
vis-a-vis Kościoła św. Kazimierza.

Nasiona gospod. warzywne, kwiatowe, leśne, ziemniaki, byliny cebulki, drzewka i krzewy owocowe, jagodowe, parkowe, **Sole Nawozowe „Chorow”**, oraz inne nawozy szlachne poleca Hodowla Nasion S. Wilpiszewski. Sprzedaż w „Sklepie Rolniczym” Szwarcowy 1 (Wielka 15). Cenniki bezpłatnie. 1400 8

W dniu 24 i 27 kwietnia 1928 roku odbędzie się w Wilnie na Rynku Kalwaryjskim licytacja koni wojskowych typ „taborowy i wierzchowy” w liczbie około 100.
Komendant miasta Wilna
() Giżycki
ppułk. 1511-1

Amerykańskie ogrodowe
SIEWNIKI i wypielacze
Planet Jr
ROZPYLACZE Płatza
różne inne narzędzia i przybory ogrodnicze oraz środki dyzjenekcyjne poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, Zawalna Nr. 11-a.

POCZTÓWKI ŚWIĄTECZNE
Serwetki bibułkowe i pod ciastka
Bibułki kolorowe i krepy
Letnie zabawki
Wł. Borkowski
Mickiewicza 5. tel. 372.
Filja Ś-to Jańska 1. tel. 372.

3 zł. kg. sera lit., całymi główkami 2.80, szynki wiejskie, masło solone do ciast i deserowe, twaróg i sery białe, borówki po 2.40 za kg. Konfitury i soki domowe do tortów. Wszystko świeże i dobre, uprzejmie poleca Felcja Kiernowiczowa, Trocka 1.

RABKA, WILIA „STEFANJA”
zakład dla dzieci nerwowych z wadami wymowy
(jaskanie, bełkotanie, niemota) oraz dzieci niedorozwiniętych, otwarty od 1 maja do 1 października, prowadzony pod fachowem kierownictwem Dr. A. Stępnickiej, specjalistki chorób nerwowych, przyjmuje dzieci od lat 5-18-ty. Zgłoszenia do 1 maja przyjmuje Dr. A. Stępnicka Kraków, ul. Studencka 6 1 p. Od 1 maja do 1 października Rabka, Wila „Stefanja”. Kąpiele słoneczne, słońce, gimnastyka.

W WILLIAMS.
TRÓJKA TREFLOWA.
Usiłowania Wirginji doprowadzenia rozmowy na tory polityczne speliły na niczem. Nagle w końcu sali powstał ruch. Człowiek o majestatycznym wyglądzie, w białej, płóciennej koszuli haftowanej, wszedł nagle na estradę. Chwile stał nieruchomo ze skrzypcami pod pachą, przyglądając się siedzącym na sali gościom. Uśmiechnął się wesoło i kłaniał w odpowiedzi na oklaski, które go witały. Jego czarne śmiecie oczy społy ciekawie na Wirginji.
Oto Rakos! — rzekł Barten poprawiając monokl.
Rakos zwrócił się ku orkiestrze, mówiąc coś wesoło. Odpowiedzieli mu głośnym okrzykiem radości, po którym nagle zapanowała cisza.
Rakos podniósł rękę.
Orkiestra zaczęła od melodyjnych, posuwistych akordów, od których zaczynały się zwykle polskie i węgierskie tańce.
— Jak długo zabawi pani na Węgrzech? — zapytał von Barten.
— Tydzień może, nie wiem sama — odrzekła, — to będzie zależało od moich przyjaciół. Mam ochotę podróżować, a nigdy dotąd nie byłam na Węgrzech.
— Czy pani zechce przyjąć mnie za przewodnika? — zapytał kapitan.
Patrzal na nią ze wzrastającym zachwytem. Był on człowiekiem łatwo poddającym się wpływowi atmosfery wina, światła i gwaru restauracyjnego i namiętnej gry cyganów.
— Mam urlop i mogę całkiem

poświęcić pani swój czas. Moglibyśmy zwiędzić razem miasto i jego piękne okolice.
Zamilkł i rzucił na nią namiętne spojrzenie.
Serce mi mięknie, jak wosk na pani widok, miss Wirginjo! Pani jest jak promień słońca przemyskający się poprzez ciężkie chmury, które zawisły nad tym krajem!
— Ho, ho, panie baronie, nie spodziewałam się, że pan jest tak poetyczny! — zaśmiała się ironicznie Wirginja.
Jestem, a raczej byłem żołnierzem — odrzekł, — lecz obecnie nie mam żadnego zajęcia, kultuję więc w sobie zamiłowania poetyckie dla zabicia czasu. Pani mnie nie zna jeszcze, ale jeśli pozwoli mi pani towarzyszyć sobie w wycieczkach po Budapeszcie, oceni mnie pani...
Tymczasem upojony swą własną muzyką Rakos szedł zwolna przez salę nie przestając grać cichą i rzewną melodię walca. Zdawał się być tak całkowicie pochłonięty grą, że nie widział ludzi, którzy gdy zbliżał się cichli zaśluchani.
Wreszcie stanął przy stoliku, przy którym siedziała Wirginja z von Bartenem. Złociste, bujne włosy dziewczyny odbijały się ślicznie w wiszącym za jej plecami zwierciadle. Cygan wpatrywał się przez chwilę w odbicie jej i obok stojącej własnej postaci, tworzącej jaskrawy kontrast. Potem oczy jego spoczęły na jej twarzy i Rakos, nie przerywając gry zaczął nachylać się, jakby w zapamiętaniu, czy w głębokim ukłonie. Gdy skrzypce jego dotknęły prawie stołu, ze ściśniętej dłoni wyszła dziewczyna.

Największy wybór
konfekcji, galanterji, obuwi, płaszczy gumowych, sukien, swetrów oraz najrozmaitszych innych towarów po cenach fabrycznych poleca
DH. W. Nowicki
Wilno, ul. Wielka 30, tel. 9-08
Bezpłatne podarunki w szczegól-wym wypadku wielokrotnie przewyższają sumę zakupu.
1511-1

Gerata, chodniki i dywany poleca
H. GLEZER
— Wyroby gumowe. —
Gdańska 6. Telefon 421.

Herbatę angielską Lyons'a
aromatyczną i niezrównaną w smaku
plje cały świat
Ta wykwintna herbata dla smakoszy już nadeszła i jest do nabycia w firmie
ANTONI JANUSZEWICZ
Zamkowa 20-a telefon 8-72.

Okazja! Likwidacja hodowli Okazja! do sprzedania: rasowe kaczki i kury importowane, JAJA WYŁĘGOWE, wylęgarnia 4x125 jaj, sieczkarnia, młyn dla miel. kości, klatki, siatki druciane na drewn. ramach dla ogroduzenia 1 p. Oglądać codziennie 7-10 i 3-5 Smoleńska 3 m. 1 (obok słupów Pohulanki).

NA ŚWIĘTA wielkanocne!

Migdały słodkie	13.60	Orzechy chińskie	4.20
Sułtanki jasne i ciemne	7.30	„ „ jadra	4.60
Rodzenki duże z pestkami	6.80	„ „ tureckie	7.80
Korynty	3.50	Figi na lyczkach	3.60
Orzechy włoskie	4.60	„ „ lepsze	3.80
Orzechy tureckie	4.60	Sliwki suszone	1.70 - 3.80

Zawdzięczając ściślej współpracy zamieszczonych firm handlowych przy wyborze i zakupie towarów świątecznych przed wejściem w życie ustawy o waloryzacji cel, wymienione sklepy są w stanie po cenach dawnych i w gatunkach najlepszych sprzedawać powyższe towary.

S. Banel i S-ka Mickiewicza 23	P. Ławński Zamkowa 18
S. Bieliński Zarzecz 7.	Rupejko i Konstantynowicz Mickiewicza 31
E. Dżwill W. Pohulanka 31	L. de Tiller Mickiewicza 20
I. Dągis Wielka 8.	A. Urbanowicz Uniwersytecka 2
B-cia Gołębiowscy Trocka 3	K. Węciewicz Mickiewicza 7
A. Januszewicz Zamkowa 20a	J. Zwiedryński i S-ka Wileńska 28.
P. Kalita Wielka 19	
F. Kiernowiczowa Trocka 1	

Lignopil
Fabryka Szczotek, Pedzli i Wyrobów drzewnych
Fabryka: ul. Wilkowska 105, tel. 7-41.
Sklep fabryczny: ul. Św. Jańska 2.
Poleca własnych wyrobów szczotki i pedzle wszelkiego rodzaju oraz galanterje drzewną po cenach najniższych.
Dostawy do urzędów, instytucji, oddziałów wojskowych i t. p.
Wykonanie zamówień solidnie i terminowo. 1512 0

FORTEPIANY, PIANINA I FISHARMONJE
pierwszorzędnych Zagranicznych i Krajowych
fabryk TYLKO GWARANTOWANEJ jakości.
SPRZEDAŻ i WYNAJĘCIE **K. Dąbrowska**
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.
883-1

Potrzebne duże mieszkanie
8-smio pokojowe, z kuchnią, elektrycznością, wodociągami, pożądana wanna i ogród, oferty piśmienne z adresem składać w administracji „Słowa” Mickiewicza 4 dla C. A. - 0

Poszukuje się swój do swego! Rodacy! Nie zapominać o wyborze, warzywno-pastewne i kwiatowe, koniczyzny i inne w wielkim wyborze po cenach najniższych
warszawska 12, róg Tatarskiej. Towary świętaczne. Perfumy na żądanie. 1450-0 gratis

FORD
Taksówka w dobrym stanie do sprzedania, Zarzecz 12, ul. Połocka d. Nr 4 m. 12. 9-8621

Mieszkania 3 pokoje woda, likiery, kuchnię poszukuje się. Zgłoszenia do „Słowa” pod „Mieszkanie 3 pokojowe”
Wina, wódki, likiery, kielie poleca J. Wilenska 28. 9-891

30 zł. nagrody otrzyma kto odniesie do Redakcji „Słowa” w starszym wieku, dla W. S. ZEGAREK samotny, poszukuje Nr 81996 czarny anki-podany od zaraz. Wzrowy remonitir zgłoszenia 18 m. 16, dla hiony na ulicy. 0-8911 „Rzeczy”. 1-811

Tak, r... razem spekulujemy na walucie!
Można to nazwać również grą na giełdzie.
— Rozumiem! Ale dlaczego panowie wybrali tak dziwny sposób porozumienia?
Twarz kapitana znów pokryła się zmarszczkami.
— Mamy bardzo ostre prawa, zabraniające spekulacji, prztem pełno tu szpiegów. Kelner i portier są opłacani przez policję. Podejrzewają mnie już nawet...
W tej chwili ujrzał na twarzy Wirginji uśmiech przyjazny, włożył więc monokl i spojrzał w kierunku jej wzroku.
Zbliżał się ku nim Clive Lorne, wesoły, elegancki, w nowym smokingu i białej kamizelce.
— Nie potrafię wypowiedzieć pani, — zawołał, witając się serdecznie z Wirginją — jak jestem zmartwiony, że nie dostaję na czas pani depeszy. Ale musiałem wyjechać do Wiednia w sprawie poselstwa i dopiero co wróciłem. W hotelu powiedziano mi, że znajduje pani tutaj...
W tej chwili spojrzał na siedzącą przy stoliku von Barten, który wstał i zwrócił się do Wirginji.
— Pani zapewne chciałaby porozmawiać swobodnie z Panem, — rzekł oschle, więc pozwolił pani, że się odda.
— O, panie kapitanie, — zawołała, — pan nas nie opuści, chciałam, żeby się panowie poznali... p. Lorne...
Spojrzała kolejno na obu panów, których twarze wyrażały zimną niechęć.
— Niestety muszę odejść — odrzekł — zawołała dziewczyna.

Najpewniejsze lokaty zafatwia dogodnie bez kosztów
Wileń, Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152.

Ziemniaki jadalne i do sadzenia, dobrze przebiegane, wagonowo wysłane. Gminom, Kółkom Rolniczym, Związkom zawodowych Rolników dogodne warunki zapłaty. Feliks Mirkowski, Poznań, Ratajska 31.

Fortepian firmy „Mühlbach” krzyżowy prawie nowy do sprzedania. Bonifraterska 6, m. 2.

SÓL BYDŁĘCĄ w bryłach (liżanki) i mieloną poleca
Zygmunt NAGRODZKI
Wilno, Zawalna 11-a Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

Służąca do wszystkiego, znająca dobrze kuchnię potrzebną od zaraz. Witoldowa 8 m. 1.

Rządca-ekonom do Redakcji „Słowa” w starszym wieku, dla W. S. ZEGAREK samotny, poszukuje Nr 81996 czarny anki-podany od zaraz. Wzrowy remonitir zgłoszenia 18 m. 16, dla hiony na ulicy. 0-8911 „Rzeczy”. 1-811

AKUSZERKA W. Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

DOKTOR K. GINSBERG
choroby weneryczne syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567. Przyjmie od 8 do 1 i od 4 do 8. 9-891

Dr. G. WOLFSON
weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. 1582

Dr. POPILSKI
choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 90. W.Z.P. 1.

Dr. ZELDOWICZ
chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9-1, od 5-8 wiecz.

Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa
KOBIECE, WENERYZYCHNE, NARZĄDOWO-MOCZOWE, od 12-21 od 4-6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

LEKARZE DENTYSTY
Lekarz-Dentysta MARYA Ożynska-Smałowska Choroby jamy ustnej. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne żęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarą 4 m. 5. Przyjmuje: od 8-12 i od 4-7. Niezależnym ustępstwem. Wyzd. Zdr. Nr. 3

Sklep-Mieczarnia „FERMA-LUBOW” Wilno Gdańska 6.
Sprzedaż Święteczna WEDLINY wiejskie INDYKI BITE stale pehotuszczone SWIEZE MLEKO.

Lekarz-Dentysta Władysław Paszński
ul. Mostowa 9 m. 21. Przyjmuje od g. 10-2 i 3-7.

Lekarz-Dentysta W. Bobrowska
Zarzecz 16 m. 17. Przyjmuje w domu od g. 12 do 19-23-1 W. Zdr. Nr 4238.

AKUSZERKA W. Smałowska
przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska
przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska
przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska
przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska
przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska
przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63

AKUSZERKA W. Smałowska
przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwem. Z. P. Nr. 63